

Katowice 21.12.2018 r.

Studenci II roku socjologii
specjalność: wiedza o współczesnym społeczeństwie
w trybie stacjonarnym
w miejscu

Jego Magnificencja
Rektor Uniwersytetu Śląskiego
prof. zw. dr hab. Andrzej Kowalczyk
przez
Dziekana Wydziału Nauk Społecznych
prof. dr hab. prof. UŚ Kazimierza Miroszewskiego
przez
Dyrektora Instytutu Socjologii
dr hab. Tomasza Nawrockiego

Magnificencjo,
Szanowny Panie Dziekanie,
Szanowny Panie Dyrektorze,
pragniemy złożyć skargę na prof. UŚ dr hab. Ewę Budzyńską w związku z naruszeniami, które mają miejsce podczas zajęć w ramach modułu: *Socjologia problemów społecznych: Międzypokoleniowe więzi w rodzinach światowych*. Bardzo niepokoi nas narzucanie ideologii *anti-choice*, poglądów homofobicznych, antysemityzmu, dyskryminacji wyznaniowej, informacji niezgodnych ze współczesną wiedzą naukową oraz promowanie poglądów radykalno-katolickich. Poniżej odnosimy się do kilku konkretnych wydarzeń, które miały miejsce w trakcie zajęć i szczególnie nas zaniepokoiły.

Podczas zajęć, które odbyły się 17.12.2018 r. prof. Budzyńska krytykowała wybrane metody antykoncepcji, udzielając na ich temat fałszywych informacji. Na ćwiczeniach usłyszeliśmy, że tabletki antykoncepcyjne mają działanie wczesnoporonne. Podobnych informacji dowiedzieliśmy się o wkładce domacicznej (tzw. *spirali*) oraz antykoncepcji awaryjnej. Prof. Budzyńska twierdzi również, że są to *zachowania antyspołeczne*.

Pragniemy zauważyć, że powyższe informacje, które zostały nam przekazane na zajęciach, są niezgodne z obecną wiedzą naukową oraz stanowiskiem Światowej Organizacji Zdrowia. Mogą też

negatywnie wpływać na studentów, którzy nie otrzymali rzetelnej edukacji seksualnej i dopiero kształtują swoje poglądy.

Oprócz informacji na temat antykoncepcji prof. Budzyńska narzucała nam poglądy związane z aborcją. Stygmatyzowała osoby, które mogły mieć doświadczenia związane z tym zabiegiem medycznym (nazywając go morderstwem), niezależnie od przyczyny. Pokazywała nam również modele różnych faz rozwoju płodu, które są niezgodne z rzeczywistością. Definiowała też płody jako *dzieci*. W załączeniu do niniejszego pisma przekazujemy wykonane podczas zajęć fotografie modeli płodów, które oglądaliśmy na zajęciach, jako przestrożę przed aborcją.

Na wcześniejszych ćwiczeniach i wykładach prof. Budzyńska wypowiadała się o osobach nieheteronormatywnych, stygmatyzując je negatywnie i podkreślając, że *normalna* rodzina składa się zawsze z mężczyzny i kobiety. Jesteśmy oburzeni taką postawą, nie zgadzamy się na żadną dyskryminację. W naszej grupie są osoby nieheteronormatywne, które poczuły się mocno dotknięte zaistniałą sytuacją. Homoseksualizm został przecież usunięty przez WHO w 1992 roku z Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych. Uważamy, że obowiązkiem wykładowczyń i wykładowców jest szerzenie tolerancji i akceptacji, aby wszyscy studenci czuli się bezpiecznie.

Prof. Budzyńska informowała nas także, że obecnie dominuje *ideologia* gender, która nie jest nauką. Często na wykładach prowadzonych przez Panią Profesor słyszymy, że różnice kulturowe związane z płcią w krajach europejskich to wymyślony problem. Prof. Budzyńska porównywała też *ideologię* gender do komunizmu, twierdząc że dzisiaj ludzie (w szczególności naukowcy) są zmuszani do jej przyjęcia i respektowania. Przedstawione informacje są niezgodne z tym, czego uczyliśmy się w toku dotychczasowych studiów, nie są też tożsame z samą definicją gender.

Pani Profesor kilkakrotnie poruszała na zajęciach również temat eutanazji. Informowała nas, że wiele zabiegów wykonuje się bez zgody pacjentów, a w krajach zachodnich rodziny *pozbywają się* w ten sposób osób starszych ze względu na własną wygodę. Prof. Budzyńska tak samo jak przy temacie aborcji sugerowała, że jest to morderstwo. Przedstawiony obraz eutanazji jest niezgodny z obecną wiedzą, nie można przecież mylić jednostkowych przypadków naruszeń ze standardową procedurą.

Nie podoba nam się również przedstawianie przez Panią Profesor stereotypowych ról płciowych, jako jedynych wzorców godnych naśladowania. Uważamy, że możemy żyć zgodnie z własnymi

przekonaniami, dokonując wyborów spośród wielu opcji, niekoniecznie orientujących się na stereotypy. Chcemy też zauważyć, że kreowanie przez Panią Profesor **tradycyjnej** wizji życia jako jedynej słusznej, po raz kolejny negatywnie etykietuje osoby nieheteronormatywne. Prof. Budzyńska wspominała także, że krzywdzeniem dziecka jest posyłanie go do żłobka. Tego typu uwagi są dopełnieniem kreowanej na zajęciach wizji świata.

W nawiązaniu do opisanej sytuacji prosimy o podjęcie działań wyjaśniających zachowanie Pani Profesor Ewy Budzyńskiej, ponieważ uważamy, że jej postawa uderza w dobre imię Uczelni, Wydziału, Instytutu, szkolnictwa wyższego oraz nauki. Dodatkowo wprowadza studentów w błąd i kształtuje postawy oparte na fałszywych informacjach niezgodnych z obecną wiedzą naukową, zachęca do dyskryminacji i uprzedzeń, co nie może mieć miejsca na żadnym etapie edukacji. Tym bardziej, że wykładowcy i wykładowczynie akademicy są autorytetami naukowymi, dlatego wymagamy od nich dociekania prawdy i prezentowania postaw odpowiedzialnych społecznie, wolnych od ideologii i wartościowania naszych codziennych wyborów. Do tego chcemy, by język używany na zajęciach był pozbawiony opresyjnych i potępiających stwierdzeń, ponieważ ma on ogromny wpływ na kształtowanie świadomości w każdej kwestii.

Prosimy o rozpatrzenie naszej skargi.

Łączymy wyrazy szacunku